

Zenon Guldon

"Końskie wczoraj i dziś. Historia miasta na tle regionu", Jerzy Brzozowski, Warszawa 1975 : [recenzja]

Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach 11, 377-379

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

dem praca pozostawia wiele do życzenia. A. Szymański nie wykorzystał nawet prac regionalnych¹².

Józef Grzywina

JERZY BRZozowski: KOŃSKIE W CZORAJ I DZIŚ. HISTORIA MIASTA NA TLE REGIONU, Warszawa 1975, Wydawnictwo Katalogów i Cenników, ss. 151.

Niewiele miast Kielecczyny doczekało się monograficznego opracowania swych dziejów. Przed pierwszą wojną światową ukazały się obszerne monografie Radomia¹ i Sandomierza², które obecnie mają już tylko wartość materiałową, dzięki wykorzystaniu szeregu nie istniejących już dziś źródeł. Znacznie mniejszą wartość mają amatorskie opracowania w rodzaju monografii Działoszyc A. Winczakiewicza³ czy Chęciny W. Grzełińskiego⁴. W okresie międzywojennym ukazała się obszerna monografia Kunowa⁵ i znacznie skromniejszy zarys dziejów Staszowa⁶. W okresie powojennym poza obszerną dwutomową monografią Kielc J. Pazdura⁷ zarejestrować możemy opracowania w rodzaju dość jednostronnego zarysu dziejów Skalbierza⁸, popularno-

¹ J. Luboński *Monografia historyczna m. Radomia*, Radom 1907.

² M. Buliński *Monografia Sandomierza*, Warszawa 1879.

³ A. Winczakiewicz *Dawne i nowe dzieje miasta Działoszyc*, Warszawa 1899.

⁴ W. Grzełiński *Monografia Chęciny*, Kielce 1908.

⁵ A. Bastrzykowski *Monografia historyczna Kunowa nad Kamienną i jego okolicy*, Kraków 1939.

⁶ W. Siek *Opis historyczny miasta i parafii Staszów*, wyd. 2, Sandomierz 1937.

⁷ J. Pazdur *Dzieje Kielc do 1863 roku*, Wrocław 1967; tenże *Dzieje Kielc 1864–1939*, Wrocław 1971. Ostatnio ukazały się prace dotyczące kilku innych miast Kielecczyny, a mianowicie: *Ostrowiec Świętokrzyski wczoraj, dziś i jutro*, praca zbiorowa pod red. A. Ginsberta-Geberta, Warszawa 1979; *Pińczów i jego szkoły w dziejach*, praca zbiorowa pod red. J. Wyrozumskiego, Warszawa–Kraków 1979; *Skarżysko-Kamienna. Studia i materiały*, praca zbiorowa pod red. M. Dobrowolskiej, J. Rajmana i T. Ziętarek, Kraków 1977; oraz J. Zieliński *Kielce w Polsce Ludowej*, Warszawa 1978.

⁸ S. Romanowski *Dzieje miasta Skalbierza*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego”, t. III, 1966.

¹² Np. W. Jażdżyński *Odbudowa gospodarcza województwa kieleckiego*, „Pamiętnik Kielecki”, cz. II. *Terazniejszość polityczno-gospodarcza regionu*, Kielce MCMXLVIII; S. Ornatowski *25 lat oświaty województwa kieleckiego w Polsce Ludowej*, [w:] *Materiały pomocnicze dla nauczycieli wychowania obywatelskiego*, Kielce 1964; K. Kaluża, S. Ornatowski i H. Smalc *Oświata, nauka, kultura*, [w:] *Kieleckie. Rozwój województwa w Polsce Ludowej*, Warszawa 1970; K. Kaluża i Z. Szabat *Z dziejów oświaty w Kielecczyźnie (1944–1945)*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego” t. VII, 1971.

naukowej monografii Szydłowa⁹ czy kilku nie opublikowanych dotąd rozpraw doktorskich¹⁰. Stąd na uwagę zasługuje opublikowana ostatnio popularnonaukowa monografia Końskich, przedstawiająca dzieje miasta do 1973 r.

W przedmowie Autor zastrzega, że nie wszystkie okresy dziejów miasta przedstawione zostały jednolicie. Lata 1863—1939 opracowane zostały głównie w oparciu o dotychczasową literaturę. Niestety nie oznacza to, że dla okresu wcześniejszego wykorzystane zostały wszystkie czy nawet tylko najważniejsze źródła. Dla okresu przedrozbiorowego razi niewykorzystanie rejestrów podatkowych z XVI—XVII w., licznych materiałów proveniencji kościelnej z Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie, a nawet opublikowanej księgi uposażeń archidiecezji gnieźnieńskiej Jana Łaskiego, krakowskich rejestrów celnych z Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Krakowie i wielu innych. Rejestr pominiętych źródeł można by znacznie rozszerzyć. Wpłynęło to na niejedolite ujęcie różnych stron życia miasta. Najlepiej przedstawiony został rozwój przestrzenny miasta. Szereg zagadnień zostało zaledwie zasygnalizowanych lub w ogóle pominiętych. Wydaje się, że w odniesieniu do omawianej monografii w pełni aktualne pozostaje zdanie J. Rutkowskiego, który w 1947 r. tak ocenił dotychczasowe monografie miast:

Zanim przejdziemy do rozpatrzenia poszczególnych dziedzin gospodarczego życia miast, musimy kilka słów poświęcić monografiom miast, obejmującym, przynajmniej w zasadzie, całość życia miejskiego. Pisanie tego rodzaju monografii było swojego czasu propagowane nawet przez najwybitniejszych naszych

historyków i rzeczywiście szereg takich monografii ogłoszono drukiem przed pierwszą wojną światową, a jeszcze więcej w okresie międzywojennym. W księgach i innych aktach przechowywanych w archiwach miejskich najczęściej przechowało się wiadomości do dziejów społecznych i gospodarczych. Istnieją monografie miast, które przyniosły więcej lub mniej wartościowych wiadomości z tego zakresu, które zostały w ten sposób skonstruowane, że bez trudu można z nich korzystać przy opracowywaniu ogólniejszych zagadnień z dziedziny życia miejskiego lub nawet całokształtu dziejów Polski. [...] Jednakże w swej znakomitej większości monografie miejskie zarówno z punktu widzenia szerzenia kultury historycznej wśród szerokich warstw społeczeństwa, jak i punktu widzenia postępu ściśle naukowych badań, przedstawiają przedsięwzięcia chybione. Monografie te w zasadzie obejmują całokształt życia miejskiego, a więc obok dziejów gospodarczych wszelkie inne przejawy życia, a w szczególności ustrój prawny, stan ludności, kulturę materialną i wszystkie działy kultury duchowej. Poszczególne te działy już od dawna usamodzielniały się w odrębne nauki historyczne, każda z nich posiada bogatą literaturę fachową i w dużym stopniu odrębne metody badawcze. Trudno wymagać od poszczególnych historyków, aby z tym wszystkim byli obznajmieni, nie mówiąc już o opanowaniu odrębnych metod badawczych i problematyki. Tego nie zdolni są dziś zrobić nawet najwybitniejsi badacze historycy, którzy na najwyższym poziomie stojące mistrzostwo metodyczne w zakresie swojej specjalności mogą doskonale łączyć z zupełną naiwnością w innych dziedzinach badań historycznych. Monografie miast obejmujące całość życia z konieczności muszą być pracami dyletanckimi przynajmniej w zakresie większości zagadnień, a zazwyczaj są dyletanckimi w całości. [...] Bezcelowość pisania monografii miast w sposób najbardziej jaskrawy uwidacznia się tam, gdzie nie zachowały się żadne lub prawie żadne archiwa miejskie, a dane do dziejów wybranego miasta trzeba zbierać drogą mozolnych poszukiwań po najrozmaitszych innych archiwach, w których przypadkowo mogą się znaleźć pewne dane odnoszące się do badanego miasta¹¹.

Wszystkie te zastrzeżenia nie mogą stanowić argumentu przeciwko monografiom miast, pozwalającym na całościowe

⁹ T. Maszczyński *Szydłów*, wyd. 2, Kielce 1967.

¹⁰ A. Makowska *Prywatne miasto Staszów i dobra staszowskie*, Uniwersytet Warszawski 1971; H. Ruciński *Struktura miasteczka w okresie feudalnym na przykładzie Koprzywnicy*, Uniwersytet M. Kopernika, Toruń 1972; F. T. Rzemieniuk *Dzieje miasta Bódzentyń (około 1355—1869)*, Uniwersytet Warszawski 1969.

¹¹ J. Rutkowski *Niewyjaśnione i sporne zagadnienia z zakresu gospodarczych dziejów Polski w czasach przedrozbiorowych*, „Rocznik Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, t. IX, 1947, s. 76—77.

ukazanie miasta¹². Wydaje się jednak, że winny to być prace zbiorowe, pisane przez specjalistów z zakresu różnych dyscyplin i okresów historycznych.

Zenon Guldon

CORPUS INSCRIPTIONUM POLONIAE, t. I: Województwo kieleckie pod red. Józefa Szymańskiego, z. 1: Miasto Kielce i powiat kielecki, wyd. Barbara Trelińska, Kielce 1975, Muzeum Świętokrzyskie w Kielcach, ss. 168, 2 nlb.

Omawiane wydawnictwo, powstałe w wyniku współpracy Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach i Muzeum Świętokrzyskiego w Kielcach, zapoczątkowuje edycję wszystkich zabytków polskiej epigrafiki przedrozbiorowej. Omawiany tu zeszyt pierwszy obejmuje w sumie 131 inskrypcji, głównie napisów nagrobkowych, z terenu miasta Kielc i powiatu kieleckiego. Wydaje się, że w tytule wydawnictwa winien być określony jego zasięg chronologiczny (do r. 1800).

Dyskusyjne wydaje się posługiwanie powiatami w granicach z 1972 r. Ostatnia reforma podziału administracyjnego kraju, w wyniku której zlikwidowane zostały powiaty, stawia wydawców przed koniecznością innego rozwiązania. Czy kolejne zeszyty będą dotyczyły województw w obecnych granicach, czy też nie istniejących już powiatów? Wydaje się, że wydawcy uniknęliby tych problemów, przyjmując za podstawę historyczne podziały administracyjne ze schyłkowego okresu istnienia szlacheckiej Rzeczypospolitej.

Nie zostały bliżej sprecyzowane zasady edytorskie. B. Trelińska we wstępie do omawianego zeszytu podaje, że przy publikacji oparto się w zasadzie na *Instrukcji wydawniczej dla średniowiecznych źródeł historycznych* z 1925 r., zaznaczając, że „wybór [tej] instrukcji uzasadnił J. Szymański” (s. 34, przyp. 73). W powołanej natomiast pracy Szymańskiego czytamy: „Wszystkie inne zabiegi edytorskie winny być oznaczone zgodnie z jedną z instrukcji wydawniczych, jak się zdaje najlepiej dla źródeł średniowiecznych (PAU, 1925)”¹. Propozycja

¹² J. Topolski *Elementy syntezy w historii miast*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza”, t. XI, 1974, z. 1.

¹ J. Szymański *Potrzeby i możliwości polskiej epigrafiki*, [w:] *Problemy nauk pomocniczych historii*, II, Katowice 1973, s. 72.